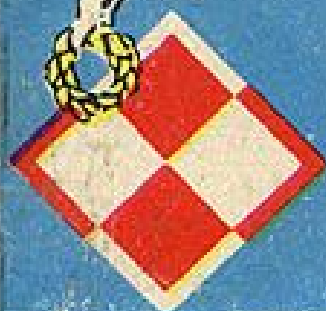


PILOT ŚMIGŁOWC



CENA 10 zł
+ 3 zł

NA
CENTRUM
ZDROWIA
DZIECKA



OPRACOWAŁ

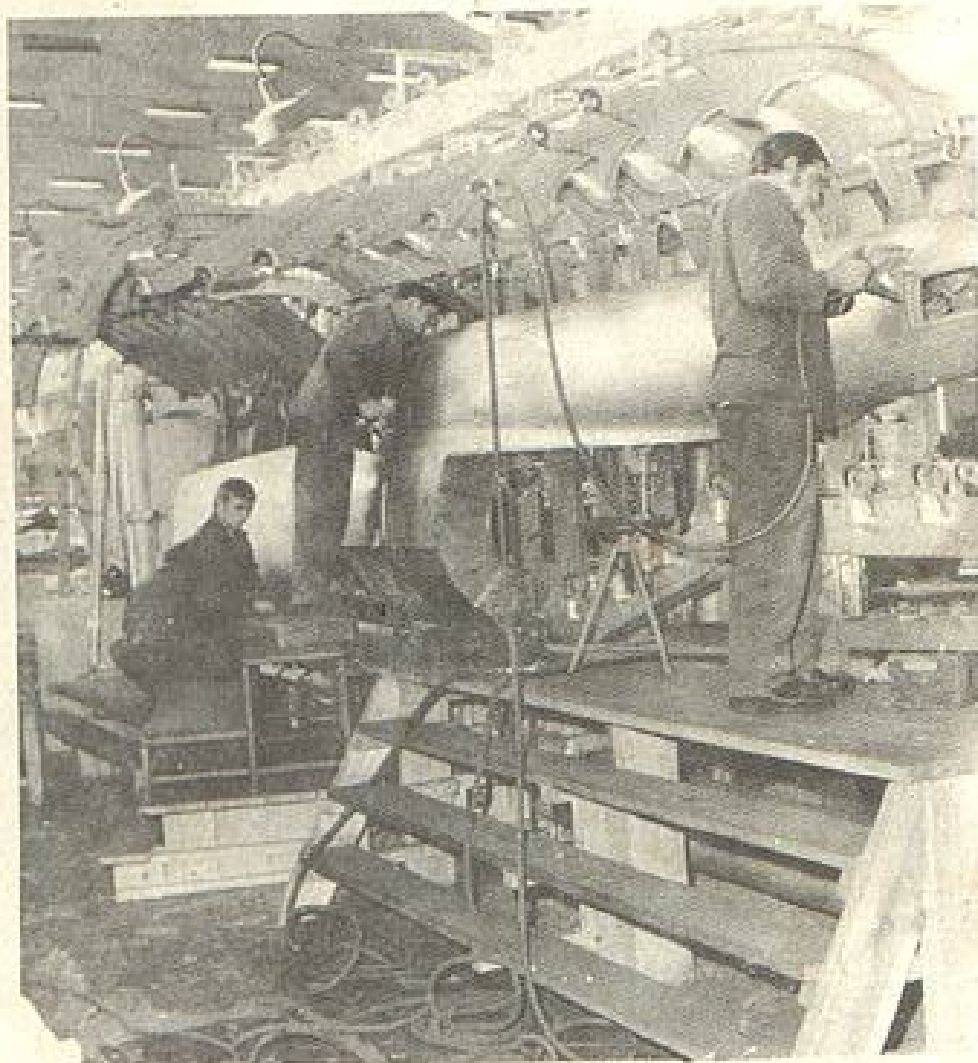
„ISKRA” – ELEGANCKI LIDER

Począwszy od 1960 roku nie było w Polsce defilady lotniczej, której by nie otwierał ten samolot. I nie ma w tym nic dziwnego – TS-11 „Iskra” jest pierwszym polskim samolotem odrzutowym i choćby z tego względu należy mu się pozycja lidera. Ale nie to przecież decyduje o wyróżnieniu go spośród innych. Jego główne zalety to piękna – lekka i elegancka – sylwetka i duże walory eksploatacyjne, stawiające go w rzędzie nader udanych konstrukcji lotniczych.

Pracę nad „Iskrą” zespół polskich konstruktorów rozpoczął w latach pięćdziesiątych, a pierwsze prototypowe egzemplarze samolotu wyprodukowała Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego – Okęcie w Warszawie w 1960 roku. Oblot samolotu odbył się w lutym tegoż roku i potwierdził jego przydatność do lotów szkolno-treningowych, co zadecydowało o rozpoczęciu produkcji seryjnej. Tadeusz Soltyk i zespół konstruktorów uzyskali za swe dzieło nagrodę I stopnia

Ministerstwa Obrony Narodowej i tytuł Mistrza Techniki.

Najtrudniejszy egzamin zdawała jednak „Iskra” w dęblińskiej „szkole orląt”: to na tym samolocie zdobywali podchorążowie ostrogi w pilotażu na samolotach odrzutowych. Uczyli się na „Iskrach” wykonywać podstawowe figury pilotażu i poznawali tajniki walki powietrznej. Polski odrzutowiec spisywał się doskonale. TS-11 „Iskra” jest wolnonośnym średniopłatem o prostych skrzydłach, kadłub ma konstrukcję skorupową, a dwuosobowa kabina jest ciśnieniowa. Samolot wyposażony jest w silnik turbodrzutowy polskiej konstrukcji produkcji FO-1, o sile ciągu 1000 KG. Jako samolot szkolno-treningowy, poza 1 działkiem 23 mm, nie posiada uzbrojenia. Osiągi „Iskry”: prędkość – do 800km/godz., pułap 13,5 tys. m, prędkość wznoszenia 23 m/sek., pozwalają na prowadzenie wszechstronnego szkolenia lotniczego.

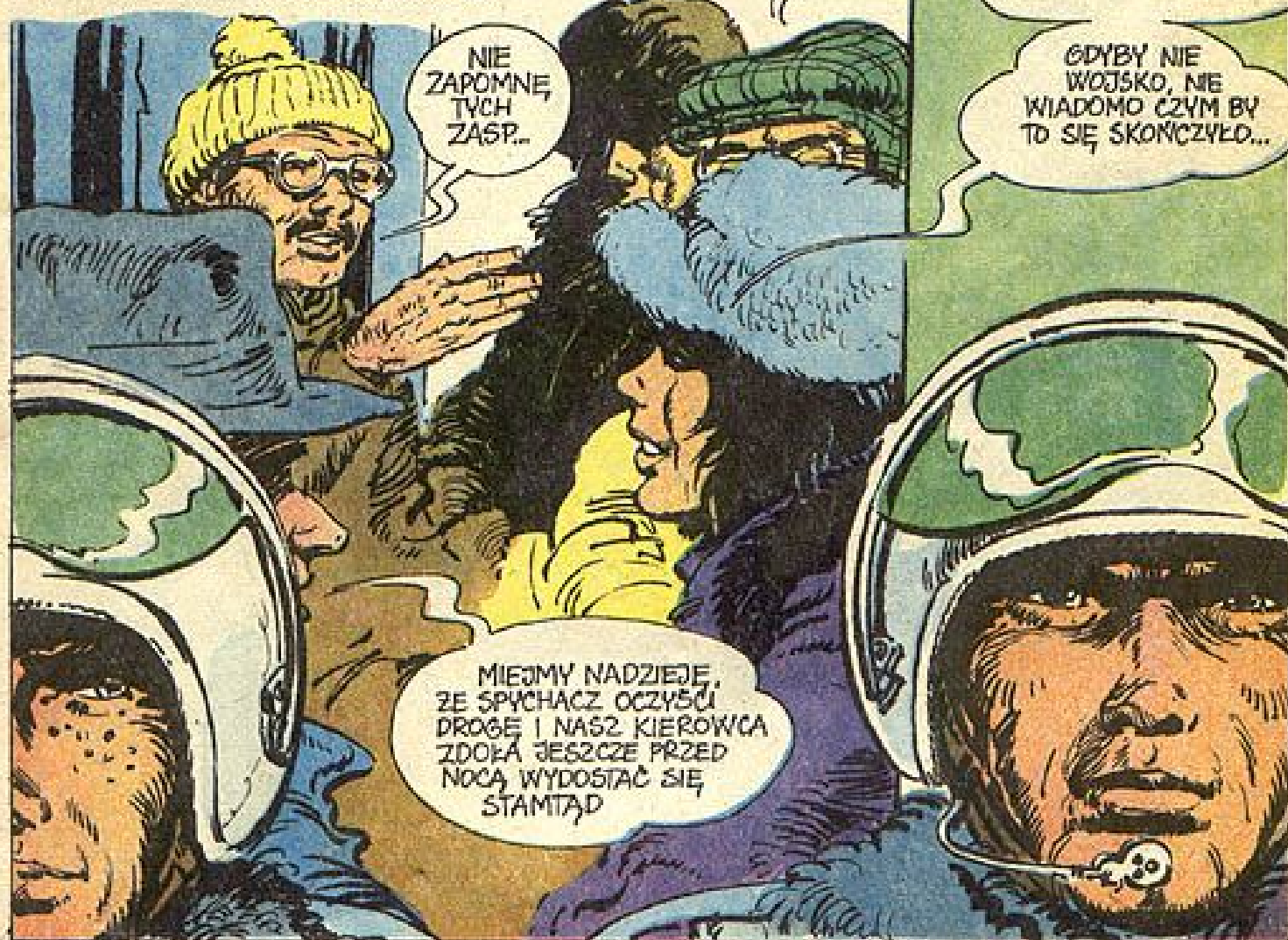


Hala montażowa Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu. Tak powstaje kadłub samolotu szkolno-bojowego TS-11 „Iskra”

fol. L. Wróblewski

DRAMATYCZNE CHWILE

POR. KARSKI ZABRAŁ NA PORZĄD ŚMIGŁOWCA CZŁONKÓW EKIPY TELEWIZYJNEJ, KTÓRZY UTKNELI WRAZ Z WIDZĄCYM ICH MIKROBUSEM W ZASPYCH ŚNIEŻNYCH. WŚRÓD PRZYGODNYCH PASAŻERÓW JEST RÓWNIEŻ BARBARA TARNICKA, ZNAJOMA KARSKIEGO.



PEWNO PAŃSTWO
JESTEŚCIE GŁODNI...
MAMY TU
KANAPKI...

SAM JEST
GŁODNY, A CHCE
WSZYSTKO
ROZDAC!

JUŻ
CZĘSTUJĘ...



PROSZĘ SIĘ
CZĘSTOWAĆ...

DZIEKUJEMY...

PANOWIE JESTEŚCIE
NIEOCENIENI!





JESTEŚMY PANU
BARDZO WDZIĘCZNI
ZA ZABRANIE NAS..

??

MOGE Z PANEM
POROZMAWIAĆ?
SŁYSZY MNIŁ
PAN DOBRZE?

SŁYSZĘ
PANIĄ!
CIESZĘ SIĘ
Z TEGO
SPOTKANIA...

DLACZEGO
PAN LATA NA
ŚMIGŁOWYCH?
O ILE
PAMIĘTAM JEST
PAN PILOTEM
MYSLIWSKIM...

JUŻ NIE JESTEM.
PRZENIEŚLI MNIE ZARAZ
PO OPUSZCZENIU WYPŁY.



ZDAJE SIĘ, ŻE TEN
RODZAJ LOTNICTWA
RÓWNIEŻ PANU
ODPOWIADA?...

JESTEM
ŻOŁNIERZEM.
NIE MIAŁEM
WYBORU...

MIESZKA PAN
OBECNIE
W WARSZAWIE?...



NIE, ALE BLISKO
WARSZAWY... CZY
PRZYPADKIEM NIE
PRZEPROWADZA PANI
TERAZ ZE MNĄ
WYWIADU?

PRZYPOMINAM PANU,
ŻE WTEDY W WIMLU SAM
PAN PROSIŁ O KONTYNUO-
WANIE ROZMOWY...

GDZIE
PAN OBECNIE
SŁUŻY?

MIESZKAM
W GARNIZONIE.
GODZINA DROGI
POCIĄGIEM POD-
MIEJSKIM...

PRZEPRASZAM,
MUSZE SIĘ TERAZ
POŁĄCZYĆ
Z LOTNISKIEM...



ZOBACZCIE,
TAŃDE CHATY
ZUPEŁNIE
ZASYPAŁO!

ALE TY
DROGI SA
JUŻ
OCZYSZCZONE
ZE ŚNIEGU...



GDZIE ZAMIERZA
PAN NAS WY-
SADZIC?...

NA NASZYM
LOTNIISKU,
OCZYWIŚCIE...

MYŚLAŁAM DUŻO
O PANU. ZAŁOWAŁAM,
ŻE PAN DO MNIIE
ZATELEFONOWAŁ.

TELEFONOWAŁEM,
ALE NIE MOGŁEM SIĘ
DO PANI DODZWIŹNIĆ...



A CZY NIE MÓGŁBY
PAN WYSADZIC NAS
W WARSZAWIE, NA
LOTNIISKU OKĘCIE?

BARDZO
PROSZĘ...

JESLI
OTRZYMAM
ZEZWOLENIE...

NIE
SKYSZA MNIIE.
JESTEM ZA NISKO
WYŻEJ NIE MOŻNA,
BO CHMURY.

PRZEKACZĘ
SIĘ NA
OKĘCIE...

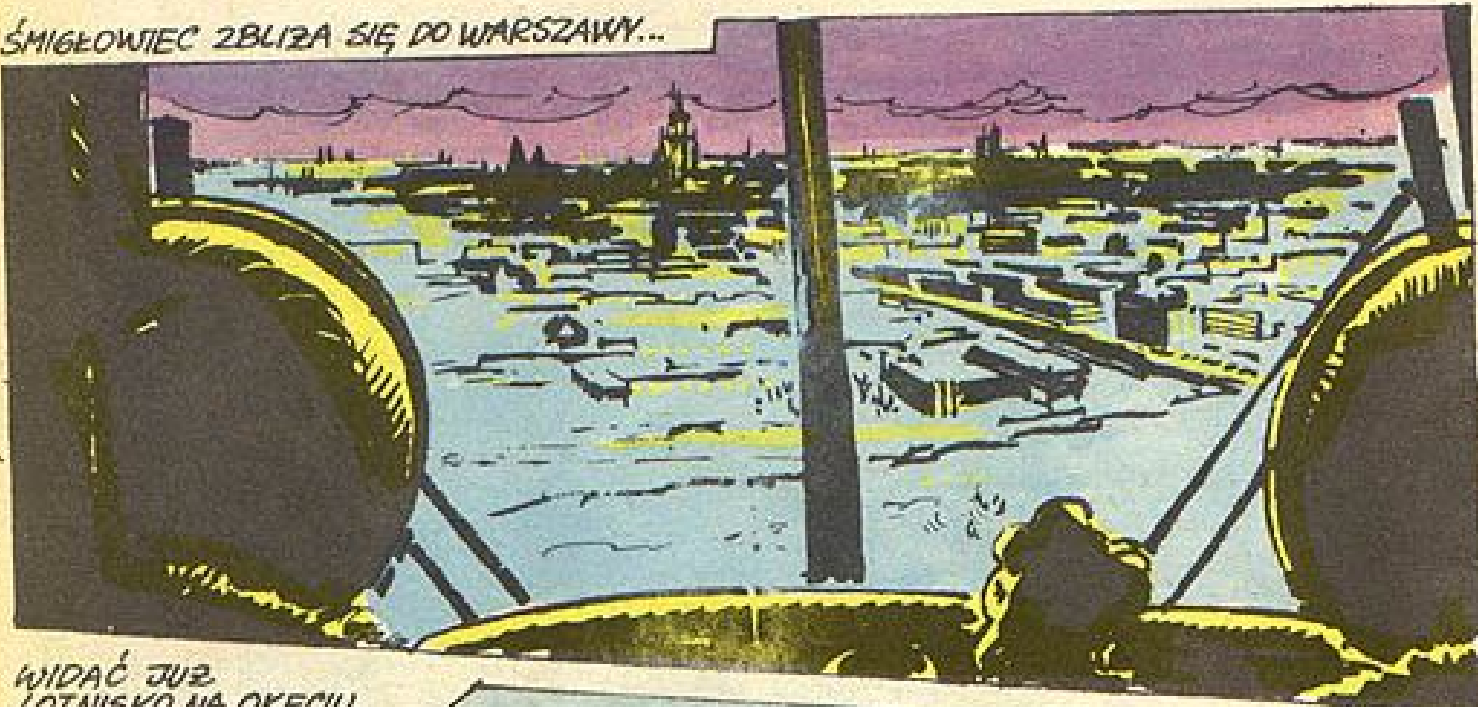
JAK MNIIE
SKYSZYSZ?...
ODBIÓR...

POR. KARSKI PRÓBUJE
NAWIAZAĆ ŁĄCZNOŚĆ
Z LOTNIISKIEM
MACIERZYSTYM...

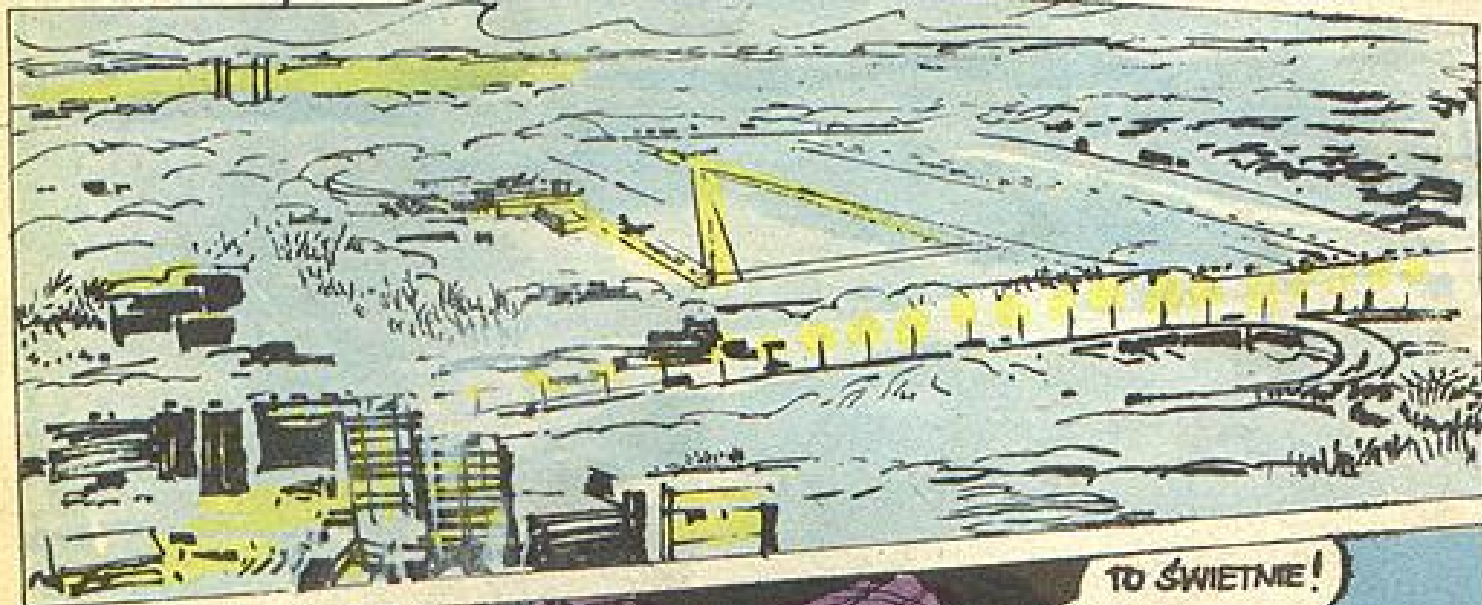


Perman. 26

ŚMIGŁOWIEC ZBLIŻA SIĘ DO WARSZAWY...



WIDĄĆ JUŻ
LOTNISKO NA OKĘCIU...



PRZED NAMI
OKĘCIE. BĘ-
DZIEMY TU
CHYBA ŁĄ-
DOWAC...

WIDOCZNE
JĄ I ZE ZŁO-
WYBIAŁY
LOTNISKO...

TO ŚWIETNIE!

RZECZYWISTOŚĆ,
JUŻ OKĘCIE!

...MUSIAŁEM ZABRAĆ
NA POKŁAD EKIPE
TELEWIZJI. UGRZĘŻLI
W ZASPIACH. MAJĄ
WAŻNE MATERIAŁY
DO PROGRAMU...



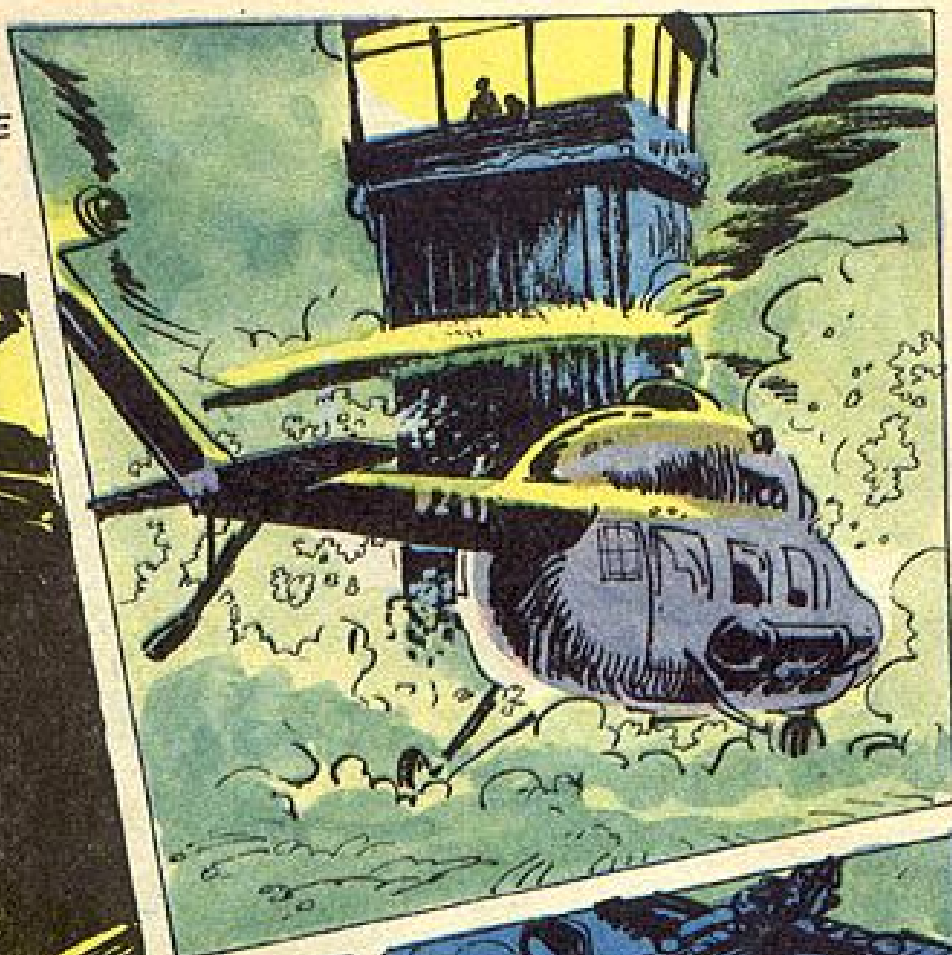


WIEŻA KONTROLI RUCHU LOTNISKA OKĘCIE. DYŻURNY DYSPOONENT ROZMAWIA PRZECZ RADIO Z PILOTEM...





DISPONENCI
RUCHU LOTNI-
CZEGO OBSER-
WUJĄ LADOWANIE
SMIGÓWCA...



TU SĄ NOŻE TELEFONY
DO PRACY I DO DOMU...
PROSZĘ ZADZWONIĆ
JUTRO. BĘDĘ
CZEKAŁA...

DZIEKUJE...
ZADZWONIĘ
NA PEWNO!





DZIEKUJEMY
STOKROTNIE...

DO
ZOBACZENIA...

POWODZENIA!

MIŁE POŻEGNANIE...
KOGO TEN PILOT
WOZI?

ZADZWOŃ NA WSZELKI
WYPADEK DO JEGO JED-
NOSTKI. POWINNI WIE-
DZIEĆ, ŻE LĄDOWAŁ BEZ
ZGŁOSZENIA I NIECH
SPRAWDZĄ, KOGO
ZABRAŁ NA POKŁAD.



ZOBACZ
W WYKAZIE
JAKI JEST
KRYPTONIM
JEGO JED-
NOSTKI.

DZWOŃ NA
IZOBARE... BĘDZIE
SIĘ BIEDAK
TEUMACZYŁ...

PO POWROCIE DO JEDNOSTKI POR. KARSKI ZAMELDOWAŁ
DOWÓDCY O WYKONANIU ZADANIA...



...A CO Z LĄDOWANIEM
W WARSZAWIE? PRZE-
CIEŻ ZNACIE OBOWIĄZU-
JĄCE PRZEPISY?...

WYWOŁYWAŁEM,
ALE BYŁO ZA DALEKO
EQUIPE TELEWIZJI
BARDZO SIĘ
SPIESZYŁO.
LOTNIKO
WYRAZIŁO
ZGODĘ...

JEDNAK MUSIA-
ŁEM PRZESKRO-
BAĆ Z TYM LĄDOW-
WANIEM. DOWÓDCA
JEST WYRAŹNIE
NIEZADOWOLONY.

NO DOBRZE... JUTRO
DO TEJ SPRAWY WROCI-
MY... ŻYCZE DOBREGO
WYPOCZYNKU, NALEŻY
SIE WAM... CZOŁEM
OBYWATELU
PORUCZNIKU

TO JAKIEŚ NIE-
POROZUMIENIE.
TRZEBA BĘDZIE TO
DELIKATNIE WY-
JASNIĆ... WIERZE
KARSKIEMU

CZOŁEM
OBYWATELU
PUŁKO-
WNIKU!

PO WYJŚCIU Z BUDYNKU SZTABU...

MÓJ MECHANIK?
CZYBY
CZekał
NA MNIE?!...

KASYNO DZIŚ
WCZESNIEJ ZAMKNĘLI...
OD ŚNIADANIA NIE
MIELİMY NIC
W USTACH...

PRZECZYWIŚCIE..
PASAZEROWIE
ZJEDLI NASZE
KANAPKI.

MUSI BYĆ
PORZĄDKNIE
GŁODNY, A JA
U SIEBIE W IN-
TERNACIE NIE
MAM NIC DO
JEDZENIA...

WSZYSTKO
W PORZĄDKU.
PRZEGŁĄD
POŁOTOWY
ZROBIDNY...

Reymond 36

CHCIAŁEM ZAPROSIC
OBYWATELA PORUCZNIKA
DO SIEBIE.

ZNAJDZIE
SIĘ COS DO
PRZEGRYZIE-
NIA...

DZIEKUJE SERDECZ-
NIE... NIE ROBIE
SOBIE KŁOPOTU...
JEST JUZ POZNO...
NAPRAWDĘ
NIE CHCE MI
SIĘ JESC...

DZIEKUJE BARDZO,
ZNICZĘ DOBREJ NOCY...

WLAŚCIWIE NIEŁADNIE
ZE MU ODMOWILEM, JEST
TAKI SERDECZNY DLA MNIE.
CHCIAŁBYM, ŻEBY BYŁ
MOIM PRZYPADKIEŁEM.

NO COŻ...
DOBRANOC...

WYRAŻNIE MU SIĘ
HUMOR ZEPSUŁ PO
SPOTKANIU Z DO-
WODCĄ. CZYBY
JAKIEŚ
KŁOPOTY?

W BUDYNKU INTERNATU.
POR. KIEWICZ UDARŁ SIĘ DO
SWOJEGO POKOJU...

NIE CHCE MI
SIĘ NAWET
OBEJRZEC
DZIENNIKA...

... W AKCJI WALKI
ZE ŚNIEGEM BRAŁY UDZIAŁ
ŚMIGŁOWCE WOJSKOWE.

... DZIEKI POMOCY
WOJSKA UDARŁ SIĘ
ZAPOBIEC KATASTRO-
FALNEJ SYTUACJI...

NASTĘPNEGO DNIA. SZATNIA KASYNA GARNIZONOWIEGO...



TE ZDJĘCIA ZOSTAŁY PRZED
CHWILĄ DOSTARCZONE DO STUDIA...



CZEŚĆ, SŁAWEK!
KIEDY WROCILES...

SERWUS, PIOTRZE!
WCZORAJ WIECZOREM,
A TY LATAŁES?



TYLKO JEDEN DZIEŃ,
TEŻ NA ZASPACH.
ALE TY BYŁEŚ CHYBA
NAJDEUŻEJ...

NO, TO
POWIEDZ, CO
TU NOWEGO?...

WSZYSTKO PO STAREMU... MIAŁEM W NIEDZIELE
NIEŻEY UBAW Z KRUCIEWICZEM. ON POLECIAŁ DOPIE-
RO W PONIEDZIAŁEK, WIEC W NIEDEŁUGIM CZASIE WRÓ-
CIŁ OD DOWÓDCY DO KASYNA I OD RAZU DO HANKI Z PRO-
POZYCJAMI: KOŁACJA, TAŃCE, ODMÓWIŁ MU.
ZAPROPONOWAŁEM, ŻE MOGĘ IM TOWARZYSZYĆ...
KRUCIEWICZA TO WYRAŹNIE ZDENERWOWAŁO.

HANKA POJECHAŁA!
POWIEDZIAŁA, ŻE SKORO
NIE MA BRATA, MUSI
WRACAĆ...

MYŚLE JEDNAK, ŻE
POWÓD BYŁ INNY. CHYBA
WYPADŁEŚ JEJ W OKO,
SŁAWKU. JUŻ JA SIĘ
NA TYM ZNAM, MASZ
SZCZĘŚCIE!

NIE WYGŁUPIAJ
SIĘ, PIOTRZE,
CO CI DO GŁOWY
PRZYCHODZI?

DOWÓDCA JEDNOSTKI ROZMAWIA Z KPT. KRUCEWICZEM
O WYSADZENIU PRZEZ POR. KARSKIEGO PASAŻERÓW NA
OKECIE...

UWAŻAM, ŻE TO TRZEBA WYJAŚNIĆ,
OBYWATELU PUŁKOWNIKU!

WYJAŚNIJCIE TO
SAMI Z POR.
KARSKIM...

DLACZEGO
TAK MU ZALEŻY,
ŻEBY SIĘ DOWIE-
DZIEĆ KOGO
KARSKI
ZABRAŁ?

A MOŻE JED-
NAK TO BYŁA
HANKA? MIAŁA
WYJECHAĆ
Z WARSZAWY
NA KILKA
DNI...

KPT. KRUCEWICZ UDAJE SIĘ NA
KONTROLĘ ZAJĘĆ TEORETYCZ-
NYCH...



**SALA
SILNIKA**

POWINIEN
BYĆ TUTAJ...

W SALI TRWA WYKŁAD DLA MECHANIKÓW...



PROSZĘ, NA PRZERWIE
ZGŁOSIĆ SIĘ DO MNIE...

ROZKAZ
OBYWATELLO
KAPITANIE!

CO ON
MÓŻE CHCEĆ
OD MNIENIE?...

KPT. KRUCIEWICZ IDZIE DO SALI
ZWANEJ "SPADOCHRONIARNIA"

NA PEWNO Z POWODU
KARSKIEGO NIE CHCIAŁA
WOWCZAS
ZOSTAĆ...

W SALI SPADOCHRONOWEJ PRZEWODZĄ
NIE SĄ ZAJĘCIA Z PILOTAMI...

PRZERWA W ZAJĘCIACH...

MYŚLISZ, ŻE DOWÓDCA
MA PRETENSJE DO CIEBIE
O TO ŁADOWANIE NA
OKĘCIU?

WŁADYSLAW

POWIEDZIAŁ, ŻE
JESZCZE BĘDZIE ŻE MAM
O TYM ROZMAWIAĆ, ALE WIE, ŻE
NIE MOGĘ INACZĘJ POSTĄPIĆ...



NIECH TO LICHÓ
PORWIE. ALE SIĘ
WYKUPIŁEM!

TO O CO DOWÓDCY
CHODZIŁO?
WSZYSTKO
W PORZĄDKU.



MELDUJE SIĘ,
OBYWATELU
KAPITANIE!

PRZEPRASZAM
WAS. TO JUŻ
NIEAKTUALNE...

JASNE.
MYŚLAŁEM ŻE TO
BYŁA HANKA.
ALE SIĘ
NABRAŁ!



PO KILKU DNIACH POR. KARSKI SPOTKAŁ
SIĘ W WARSZAWIE Z TARNICKĄ...

MOŻE W PRZYSZŁĄ
NIEDZIELĘ WYBIERZE
SIĘ PAN ZE MNĄ DO
PAŁACU KULTURY NA
KONKURS SKOKÓW
DO WODY? MAM
ZROBIĆ REPORTAŻ...

Z PRZYJEMNOŚCIĄ...



PO TYGODNIU...





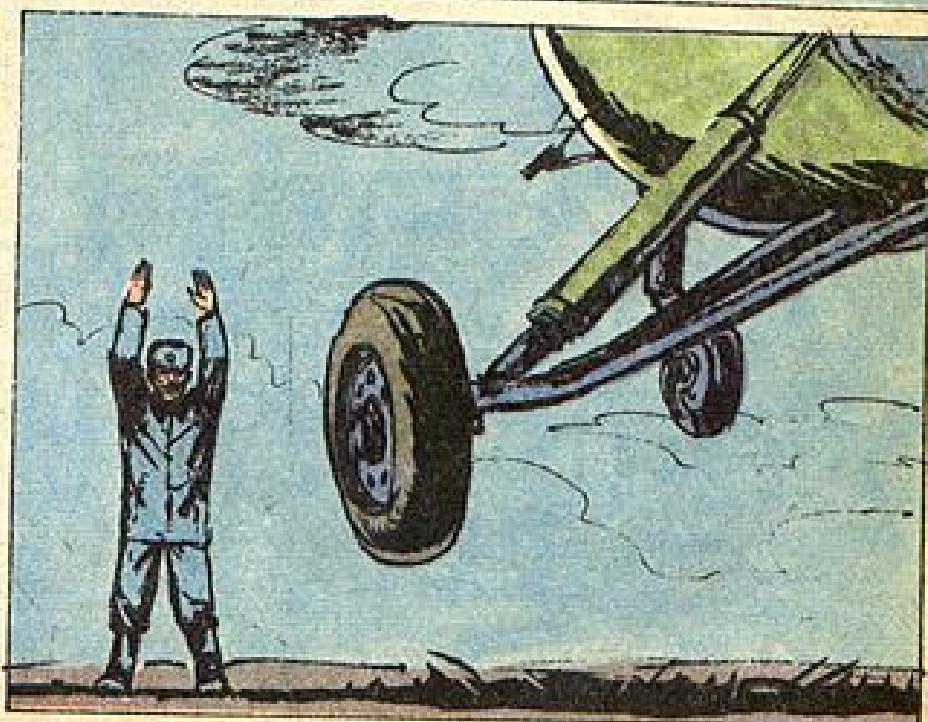
PO SKOŃCZONYCH ZAWODACH...

JAK SIĘ PANU
PODOBAŁY SKOKI?



BARDZO, DZIEKUJE
ZA ZAPROSZENIE.
MOŻE TERAZ JĄ
NIA ZAPROSZE
NA PRZYKŁAD
DO TROSKI NA
KOLACJĘ...

W DNI POWSZEDNIE...





GRATULUJE
PIERWSZEGO
LOTU W ROLI
DOWÓDCY
KLUZAI!

DZIEKUJE, TERAZ
CZĘKA MNIE PIERWSZE
OMÓWIENIE LOTU
GRUPOWEGO.



W KOLEJNĄ, NIEDZIELĘ...

MOŻE POJAZDIEMY
GDZIEŚ POTANECZYĆ?

ŚWIETNA
MYŚL!
CHODZMY...



DOŚKONAŁE
PAN
TANECZY...

A WIEC MOŻE NIE
ODMÓWI PANI ZAPROSZE-
NIA DO NASZEGO KLUBU
NA ZABAWĘ
W NIEDZIELĘ?



MOŻE SIĘ SKUSZE,
JEST TYLKO PROBLEM
POWROTU DO WARSZAWY.
NIE MAJĄ SAMOCHODU...



A WIEC MOŻE
W NASTĘPNĄ NIEDZIE-
LĘ PODZIEMNY NA TEN
HECZ KOSZYKÓWKI,
O KTORYM PANI
WSPOMNIAŁA...

TYMCZASEM W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ...



W ZWIĄZKU Z RUŚNIENIEM
KRY JEDNOSTKA ŚMIGŁOWCÓW
OTRZYMAŁA ZADANIE WZIECIA UD-
ŁU, WSPÓLNIE Z JEDNOSTKĄ
SAPERÓW, W LIKWIDACJI
ZATÓRÓW LODOWYCH
NA RZEKACH...

W GABINECIE
DOWÓDCY
JEDNOSTKI
ŚMIGŁOW-
CÓW.



DWIE
ZALOGI JUŻ
CZEKAJĄ.
NASTĘPNIE
PRZYGOTOWUJĄ
SIĘ...



TO ZNA-
CZY, ŻE LEĆ-
RAZEM
Z KARSKIM.

NA DZIS BYŁEM
UMÓWIENY Z BARBARĄ...
NAWET NIE MOŻE, JEJ
UPRZEDZIĆ, ŻE
NIE PRZYJADE...

ROZUMIEM, ZADANIE TRUDNE I ODPOWIEDZIALNE. NATYCHMIAST WYSYŁAM DWIE NAJLEPSZE ZAŁOŻY...

...CHODZI O RATOWANIE MOSTU WSPÓLNIE Z SAPERAMI, KTÓRZY WYSADZAJĄ ZATORY... DO TEGO ZADANIA WYZNACZAM KPT. KRUCIEWICZA I POR. KARSKIEGO. SZCZEGÓŁÓW ZADANIA DOWIEDZIE SIĘ NA MIEJSCU. LĄDOWISKO PRZYGOTOWANE. NA POZOSTAŁE ODCINKI RZECI POLECA INNE ZAŁOŻY...

JESTEŚMY GOTOWI DO ODLOTU. MOŻEMY SIĘ ODMELDOWAĆ?

ŚMIGŁOWCE PILOTOWANE PRZEZ KPT. KRUCIEWICZA I POR. KARSKIEGO ODLOTUJĄ...

W PUNKCIE KIEROWANIA AKCJĄ LIKWIDOWANIA ZATORU LÓDOWEGO NA RZECIE PRZED MOSTEM...

SKŁYSZE, WAS DOBRZE! JESTEŚMY NA LEWYM BRZĘGU RZECI PRZY MOSTCIE. PRACHTA WYŁOŻONA... ODBIOR!

BU-UM!



ZROZUMIAŁEM!
NA LĄDOWISKU WYŁOŻONA
JEST PEACHTA...
ZA TRZY, CZTERY
MINUTY BĘDZIE-
MY U WAS...
ODBIÓR!

MAJOR
WYDAJE DYSPO-
ZYCJE MINEROM...

PRZYGOTUJcie
SIĘ. ŚMIGŁOWCE
NADLATUJĄ!



ZAKŁADANIE
ŁADUNKÓW ZA MOSTEM
POTRWA JESZCZE TYLKO
KILKA MINUT. NA MOSTE
WSZYSTKO PRZEBIEGA
ZGODNIE Z PLANEM...



PORUCZNIK KARSKI SŁYSZY ROZMO-
WĘ PROWADZONĄ PRZEZ KAPITANA
KRUCIEWICZĄ Z PUNKTEM KIEROWA-
NIA LOTÓW.

NA LEWYM BRZEGU
KOŁO MOSTU WYŁOŻO-
NA PEACHTA...

ZROZUMIAŁEM.
UWAZAM...

A JAK SYTUACJA
PO DRUGIEJ STRONIE
RZECI?

MELDOWALI,
ŻE JUŻ SĄ
GOTOWI!

ŚMIGŁOWCE
PRZYBĘDĄ
W SAMĄ
PORĘ...



ŚMIGŁOWICE WYLĄDOWAŁY..



MAJOR
SAPERÓW PRZEKAZU-
JE ZADANIA DLA
ŚMIGŁOWCÓW...

W TEJ CHWILI
ZA MOSTEM SAPERZY
WYSADZAJĄ POKRYWE
LÓDOWĄ, ABY POSZE-
RZYĆ KANAŁ SPEYWU
KRY...

Z MOSTU RZUCA SIĘ
KADUNKI ROZSADZAJĄCE
KRE, KTÓRA SPIETRZA SIĘ
PRZED FILARAMI W ODLE-
GŁOŚCI KILKUSIET METRÓW
PRZED MOSTEM. ALE
RÓWNIEŻ TU TWORZY SIĘ
ZATOR.

PROSZE,
ZOBACZYĆ... TRZEBA
GO ROZSADZĄĆ PRZY POMO-
CY KADUNKÓW ZRZUCA-
NYCH Z GÓRY. DO KAŻDEGO
ŚMIGŁOWCA PRZYDZIELAM
PO TRZECH MINERÓW Z KA-
DUNKAMI.

PROSZE,
UWAGA
I UTRZYMYWAĆ
BEZPIECZNĄ
WYSOKOŚĆ...

ZROZUMIELIŚMY.
JA DZIAŁAM OD LEWEGO
BRZEGU RZĘKI, A PORUCZ-
NIK OD PRAWEGO. OBAJ
UTRZYMUJEMY Z OBYWA-
TELEM MAJOREM
KĄCZNOŚĆ NA
TYM SAMYM
KANALE...



ŚMIGŁOWCE
Z MINERAMI NA
POKŁADZIE
WYSTARTOWAŁY...

TYMCZASEM
NA MOŚCIE...

A JEŻELI
MOST NIE WY-
TRZYMA I RUNIE?!

ZARAZ BĘDĄ ZRZU-
CAĆ ŁADUNKI ZE
ŚMIGŁOWCÓW! TO
MOŻE SIĘ STAĆ ZA
CHWILĘ, JEŻELI NIE
ZDĄŻYMY ROZSADZIĆ
TYCH ZWAŁÓW
KRY, ZANIM ZBLI-
ŻĄ SIĘ DO
MOSTU!

BOM!

MOŻE LEPIEJ,
ŻEBY PAN
ZESZEDŁ
NA BRZEG?!

ZUM!

BAM!

BUUM!

OBYWATELU
MAJORZE! DOBRZE
BYŁOBY, ŻEBY ZE
ŚMIGŁOWCÓW ROZ-
BILI JAK NAJSZYB-
CIEJ TEN ZAWAL
PRZED NAMI!

W PUNKCIE
KIEROWANIA...

JUŻ SIĘ DO TEGO
ZABIERAJĄ, OBYWATELU
SIERZANTCIE. BĄDŹCIE
SPOKOJNI.
POMOŻEMY
WAM...

ZMI! JAK TAM IDZIE ROBOTA?...
KONCENTRUJĄ SIĘ TYLKO
NA TYM ZAWALE, NA
KTÓRYM JESTEŚCIE...

ZROZUMIAŁEM!
ZARAZ ZACZNIEMY
ZRZUCAĆ!

MAŁYMI ŁADUNKAMI
NIEWIELE ZROBIMY.
TRZEBA BY OPUSZC SIĘ
I PODKOZYĆ CAŁĄ
WIĄZKĘ...

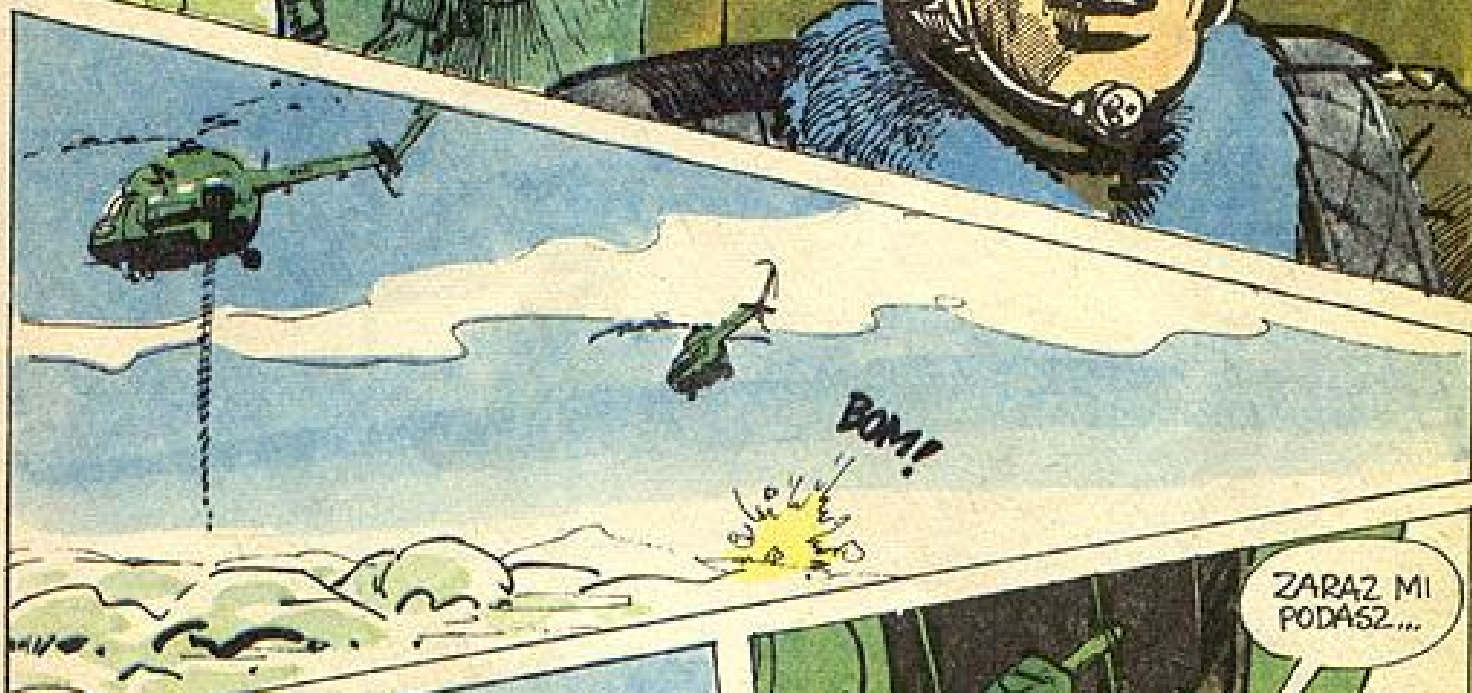
ON MA RACJĘ!
JUŻ SZYKUJE
PIERWSZĄ
WIĄZKĘ...

OBYWATELU
PORUCZNIKU, PROSZĘ SIĘ
ZNIŻYĆ. ZEJDE, PO DRA-
BINCE I PODKOZY
ŁADUNEK!



TU 241! MINERZY PROPO-
NUJĄ, PODŁOŻENIE WIEKSZEGO
ŁADUNKU. PROSZE O POZWOLE-
NIE ZNIŻENIA SIĘ. JEDEN CHCE
ZEJŚĆ PO DRABINCE...

...TO DUŻE RYZYKO...
COŻ, JEŻELI SYTUACJA
DO TEGO ZMUSZA...
PROBUJĄ...



CO ON
BĘDZIE
RÓBIŁ?

BĘDĄ NA PEWNO
ZAKŁADAC DUŻY
ŁADUNEK...
WIDOCZNIE NIE
CHCĄ GO ZRZUCIĆ
BO MOŻE ROZLEĆ SIĘ
ZANIM WY-
BUCHNIE...



ZARAZ MI
PODASZ...



TYMCZASEM ZE SMIGLOWCA
PILOTOWANEGO PRZEZ KAPITA-
NA KRUCIEWICZA MINERZY ZRZU-
CAJĄ KADUNKI I SYSTEMA-
TYCZNIE KRUSZA
ZATOR...

ZDAJE SIĘ, ŻE
WYZNACZYŁEM
KARSKIEMU TRUD-
NIEJSZY ODCI-
NEK...
NIEŁATWO
MU TERAZ...

POWIEDZ, ŻEBY PO-
RUCZNIK PODCIAGNĄŁ
JAKIS METR DO
PRZODU!

NAGLE MINEROWI
ZESŁĄŻNĘŁA SIĘ
NOGA...



SCENĘ TĘ
OBSERWUJE MAJOR
NA STANOWISKU DOWÓDZENIA...

W TYM
SAMYM CZASIE
NA MOŚCIE...

PRZERWAĆ
RZUCANIE! PRZYGOTO-
WAĆ KOŁA RATUNKOWE!

CZY UDA
SIĘ GO
URATOWAĆ?

CHŁOPAK
ZGINIE!!!

PONTON
RATUNKOWY
NA WODĘ!!!

NIE ZDAŻĄ DO
NIEGO DOPŁY-
NĄC...!

KRA
PRZESZKADZA!



KRA, NA KTÓREJ ZNAJ-
DUJĄ SIĘ MINER SPEY-
WA W KIERUNKU
MOSTU...

D241

ZEJDE PO
NIEGO...

CHYBA NIE
MA INNEGO
WYJŚCIA...



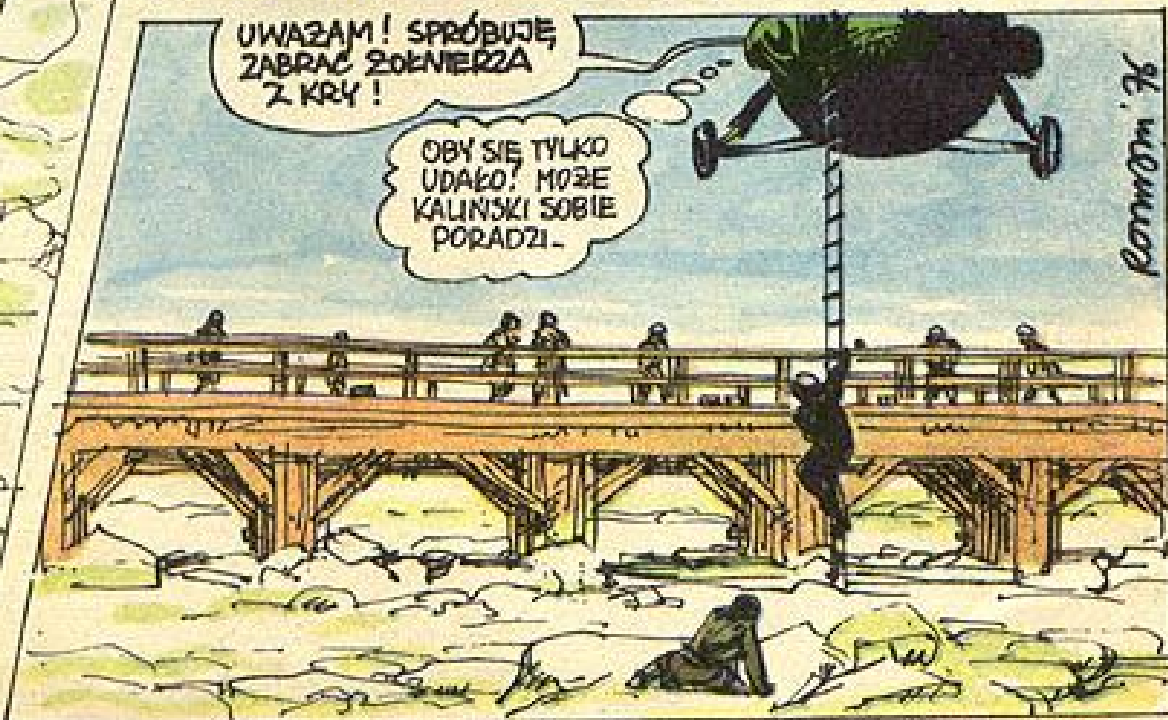
SZALENIEC!
MOŻE
ZAWADZIĆ
O MOST!

W
KABINIE
KPT. KRUCIEWICZA

241! UWAGA!
NA MOST!
JESTEŚ NA
JEGO
WYSOKOŚCI!

UWAZAM! SPRÓBUJĘ
ZABRAĆ ŻOŁNIERZA
Z KRY!

OBY SIĘ TYLKO
UDAŁO! MOŻE
KAŁINSKI SOBIE
PORADZI...



kom. 76



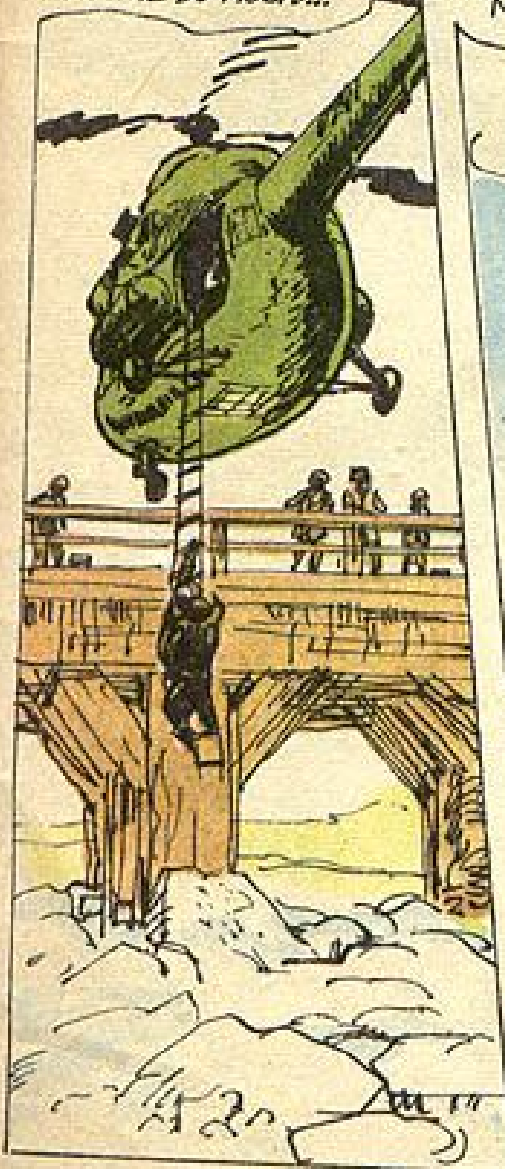
ŻEBY TYLKO
NIE ZAWADZIŁ
O MOST WIRNI-
KIEM...



JESZCZE
SEKUNDA
I OBAJ
WPADNĄ
POD LÓD...!!!

ŚNIGÓWIEC
ZBLIŻYŁ SIĘ NIEBEZ-
PIECZNIE DO MOSTU...

TRZYMAJ SIĘ
CHŁOPIE! NAJ-
GORSZE MI-
NĘŁO!



NIEŚŁYCHANE!
PIERWSZY RAZ
UDAŁO MI SIĘ COŚ
TAKIEGO SFOTO-
GRAFOWAĆ!

URATOWALI
CZŁOWIEKA
DOSŁÓWNIE
W OSTATNIEJ
CHWILI!

ZDAZYLI!
ZUCH Z TEGO
MECHANIKA,
NO I PILOT
ŚWIETNY!!!

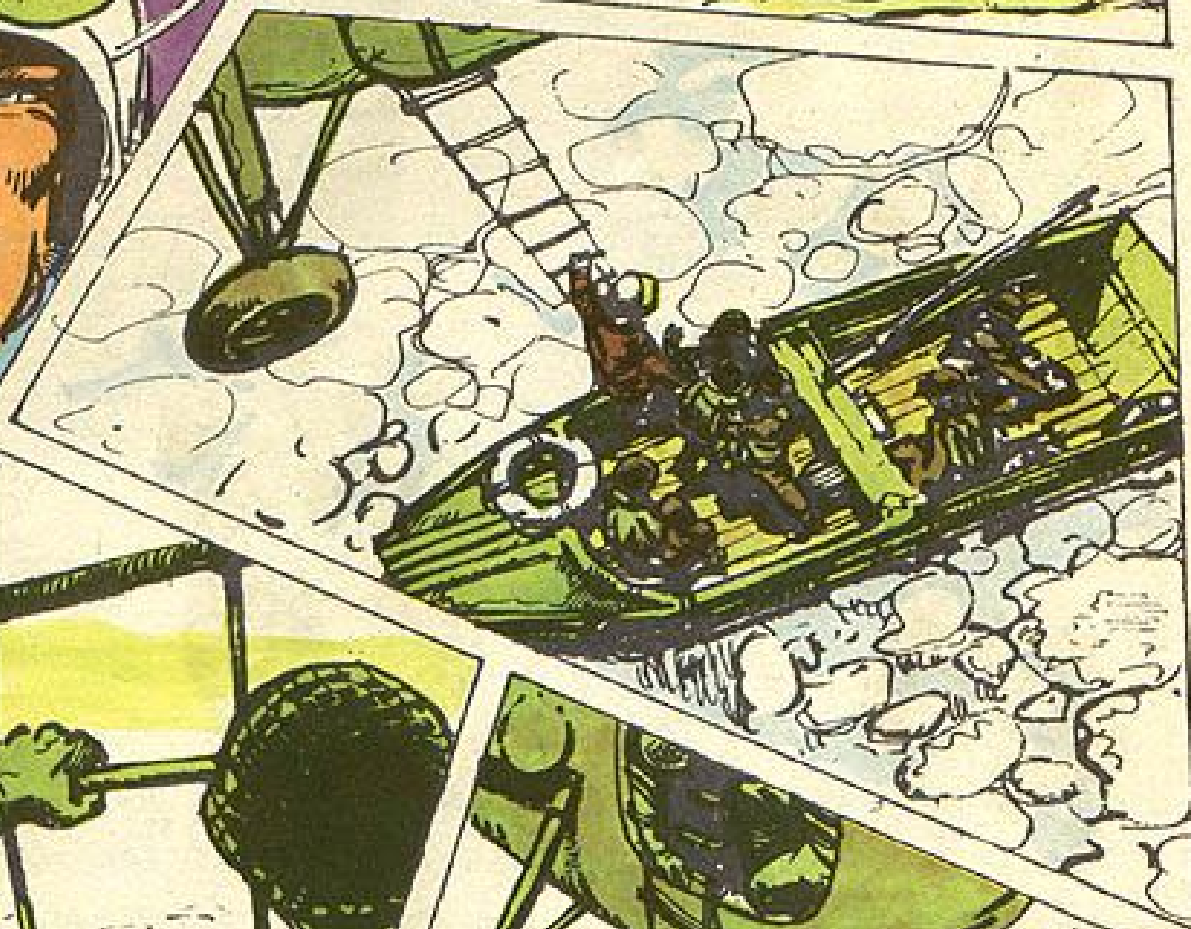
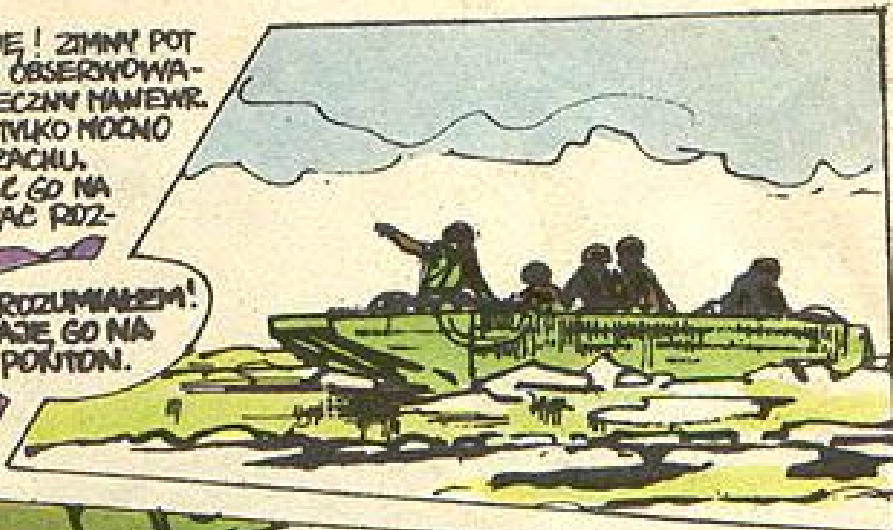
RZUCAMY!



MAJOR SĄPE-
ROWY ROZMAWIA
PRZEZ RADIO
Z POR.
KARSKIM...

DZIEKUJE, I GRATULUJE! ZIMNY POT
MNIĘ OBLEWAŁ, KIEDY OBSERWOWA-
ŁEM WASZ NIEBEZPIECZNY MANEWR.
NASZ MINER CHYBA SIĘ TYLKO NOCNO
POTEUKE, NO I NAJADŁ STRACHU.
PROPONUJE PRZEKAZAĆ GO NA
PONTON I KONTYNUOWAĆ ROZ-
BITANIE ZATORU...

ZROZUMIAŁEM!
DAJE GO NA
PONTON.



NO, DAWAJ-
CIĘ TE
WIAZKĘ...

PLUT. KALIŃSKI
ZAKŁADA KA-
DUNEK NA
ZATORZE
LÓDOWYM...





PO CHWILI
POTĘŻNY WY-
BUCH ROZSADZIŁ
NIEBEZPIECZNY
ZATOR...

W
KABINIE
KPT.
KRUCWICZA

TO BYŁA ROBOTA
NA MEDAL!
SERDECZNIE
GRATULUJĘ!

PO KILKUNASTU MINUTACH MINEROM ZNAJDUJĄCYM SIĘ
NA ŚMIGŁOWCACH I SAPEROM ZNAJDUJĄCYM SIĘ NA
MOSTCIE I NA BRZEGACH RZĘKI, UDAŁO SIĘ CAŁKOWICIE
ROZSADZIĆ PIETRZĄCĄ SIĘ KRĘ I POSZERZYĆ KANAŁ
ŚNORODNEGO TĘJ SPŁYWU...

DZIEKUJĘ WAM,
KOLEDZY PIŁOCI!
NIEBEZPIECZYSTWO
ZATORU PRZED MOS-
TEM ZOSTAŁO
ZLIKWIDOWANE.
PROSZĘ DO
LĄDOWANIA...

MIEŁŚCIE
DZISIAJ TRUDNY
DZIEŃ, A JA BĘDĘ
MIAŁ WISPANIAK
REPORTAŻ.

GDYBY NIE ŚMIGŁOWCE,
NIE WIADOMO, CZYM BY SIĘ TO
SKOŃCZYŁO. ONI ZROBILI GŁÓWNA
ROBOTĘ. MOROWE CHŁOPAKI
NA NICH LATAJĄ...



DZIEKUJE PANU,
SIERZANTCIE, TO BYŁO
BARDZO INTERESUJĄCE.
PODDE TERAZ DO
ŚMIGŁOWCÓW,
CHCIAŁBYM POROZMA-
WIAĆ Z ZAKOŚAMI...



DZIEKUJE WAM, KOLEDZY! WYKONA-
LIŚCIE ZADANIE CELUJĄCO. SZCZEGÓLNE
DZIEKUJE ZA URATOWANIE ŻYCIA ZOK-
NIERZOWI... NIE DOZNAŁ POWAŻNIEJ-
SZYCH OBRAŻEN...

ŚMIGŁOWCE ODLATUJĄ NA MACIERZYSTE
LOTNISKO...



NIE ZDĄŻYŁEM!
SZKODA. URATOWANIE
TEGO ŻOŁNIERZA TO
BYŁE WSPANIAŁY WY-
CZYN!

PANIE MAJORZE,
PROSZĘ O KILKA
SŁÓW O ZAKOŚCIE
TEGO ŚMIGŁOWCA...



kom. 76

SPORTY OBRONNE

Rodowód sportów obronnych sięga czasów starożytnych. Już wówczas sport odgrywał ważną rolę w wychowywaniu młodego człowieka, w kształtowaniu jego fizycznej sprawności, potrzebnej do pracy i walki. Szczególnie wysoki rozwój sportu osiągnięto w starożytnej Grecji. Budowano tam urządzenia sportowe i stadiony, a wychowanie sportowe obejmowało dzieci (w tym również dziewczynki) począwszy od 7-8 roku życia. Dziewięcioletnie i dziesięcioletnie dzieci, uprawiające już gimnastykę, walczyły o nagrody na popisach sportowych. Powszechna była umiejętność pływania. W owych czasach, wyrażając się o kimś niepocholebnie mówiono: „Ten człowiek nie umie ani czytać, ani pływać”.

W starożytnym Rzymie szczególne znaczenie miały sporty związane z przysposobieniem wojskowym: biegi, skoki, szermierka, jazda konna, pływanie, rzut oszczepem, gra w piłkę.

W średniowieczu sport był składnikiem wychowania rycerskiego.

Obecnie, do sportów obronnych zaliczamy m.in.: strzelectwo, spadochroniarstwo, judo, zapasy, szybownictwo, pięciobój nowoczesny, biathlon, pływanie, trójbój obronny, wielobój sprawnościowy itp. Młodzież uprawia najczęściej: strzelectwo sportowe, letnie wieloboje sprawnościowe, marszobieg.

Sporty obronne sprzyjają wyrabianiu sprawności fizycznej, siły, zręczności, spostrzegawczości i koleżeństwa. Na terenie szkół propagatorami uprawiania sportów obronnych są opiekunowie harcerstwa, szkolnych kół sportowych i szkolnych kół Ligi Obrony Kraju. Zawody sprawności obronnych organizowane są podczas wakacji na letnich młodzieżowych obozach przysposobienia obronnego, a także w czasie spartakiad sportów obronnych Ligi Obrony Kraju. Oto krótki opis niektórych zawodów:

Sztafetowy wielobój sprawnościowy

Zespoły uczestników liczą zwykle po trzy osoby. Na starcie stają po dwa zespoły, zgodnie z ustaloną kolejnością. Na sygnał sędziego startują pierwsi zawodnicy współzawodniczących ze sobą zespołów. Następni zawodnicy startują kolejno po osiągnięciu przez swoich poprzedników wyznaczonego punktu pomocy sanitarnej. Długość trasy – ok. 400 m. Zawodnik musi w jak najkrótszym czasie wykonać przewidziane regulaminem zawodów zadania sprawnościowe. W zależności od warunków terenowych zestaw konkurencji może być następujący:

1. Strzelanie z małokalibrowego karabinka sportowego (kbks) lub wiatrówki. Strzelanie z kbks może się odbywać tylko na strzelnicy. Przy strzelaniu z wiatrówki odległość do tarczy samowyracającej się wynosi 10 m. Postawa leżąca bez podpórki. Próby wykonuje się do chwili uzyskania celnego strzału. Po trzykrotnym chybieniu zawodnik musi przebiec rundę karną o średnicy 10–20 m, po czym może dalej kontynuować bieg.

2. Przeskok rozkroczny przez kozła gimnastycznego na wysokości 1,1 m. Nieudaną próbę powtarza się do trzech razy z odległości 10 m.

3. Przejście po równowazni gimnastycznej na wysokości 0,8 m. Nieudaną próbę powtarza się.

4. Pokonanie ściany o wysokości 1,9 m sposobem dowolnym (konkurencja tylko dla chłopców). Nieudaną próbę powtarza się dwukrotnie z rozbiegu 10 m.

5. Przejście w biegu poczwórnej poprzeczki (1 i 3 na wysokości 60 cm, 2 i 4 na wysokości 90 cm o rozstawie 2,2 m).

6. Rzuty granatem z odległości 20 m (dziewczeta – 15 m) do koła o średnicy 2 m oraz do okna o wymiarach 1×1 m znajdującego się na wysokości 1 m. Rzuty wykonuje się aż do uzyskania po jednym trafieniu do każdego celu, mając do dyspozycji 8 rzutów. Przy braku trafienia – rundy karna do przebiegnięcia. Przy jednym trafieniu – jedna runda karna.

7. Przeskok zarysu rowu o szerokości 1,6 m. Nieudane próby powtarza się.

8. Czołganie się pod siatką z drutu gładkiego umieszczonego na wysokości 50 cm od ziemi na odcinku długości 15 m (konkurencja tylko dla chłopców).

9. Przejście sposobem dowolnym przez otwór o wymiarach 50×50 cm.

10. Przejście po równowazni pochylej ruchomej. Nieudaną próbę powtarza się dwa razy.

11. Przenoszenie jednego zawodnika przez dwóch pozostałych z punktu pomocy sanitarnej do mety na odległość 20 m. Przenoszenie może się odbywać na noszach lub na „stołeczku”. Na mecie mierzy się łączny czas zespołu.

Trójbój obronny

1. Bieg przelajowy z przeszkodami (płotek wysokości 85 cm, kładka długości 3,5 m, rów szerokości do 2 m itp.) na trasie długości 400–700 m w zależności od warunków terenowych. Zawodnicy pokonują trasę z kbks niesionym w sposób dowolny. Dziewczeta mają do pokonania krótszą trasę.

2. Rzuty granatem na odległość lub do celu.

3. Strzelanie z małokalibrowego karabinka sportowego lub wiatrówki. Punkty uzyskane za rzuty granatem i strzelanie przelicza się na sekundy, które następnie odlicza się od czasu w jakim została pokonana trasa.

Marszobieg

Zawodnicy mają do pokonania trasę długości 500–800 m. Konkurencje:

1. Rzuty granatem do celu (jak w wieloboju).

2. Przejście płamy chemicznej w masce przeciwgazowej (ocenia się m.in. sposób włożenia maski, jej zdjęcie, złożenie w torbie nośnej).

3. Udzielenia pierwszej pomocy poszkodowanym (ocenia się prawidłowość postępowania i właściwe wykorzystanie zawartości torby sanitarnej).

4. Strzelanie z małokalibrowego karabinka lub wiatrówki. W zależności od warunków terenowych ilość konkurencji może być większa.

Pojedynek strzelecki

W zawodach biorą udział trzyosobowe zespoły. Na sygnał startu zawodnicy biegną do linii ogniowej, gdzie zajmują stanowiska, przyjmując postawę strzelecką leżąc. Następnie ładują broń i prowadzą ogień z kbks do trzech samowyracających się tarcz znajdujących się naprzeciw stanowisk przeciwników (każdy do wyznaczonej tarczy). Zawodnicy mają do dyspozycji po trzy naboje. Zawodnik przerywa ogień po wyczerpaniu amunicji lub zasłonięciu mu przyrządów celowniczych przez sędziego, który wykonuje tę czynność w momencie strącenia tarczy oznaczonej tym samym numerem co stanowisko kontrolowanego zawodnika. Spotkanie dwóch zespołów kończy się z chwilą uzyskania trzech trafnych strzałów do tarczy przeciwników lub wyczerpaniu amunicji.



ŚMIGŁOWCE SPIESZĄ

NA POMOC POWODZIANOM!

CZY POR. KARSKI

I PLUT. KALIŃSKI

ZDĄŻĄ URATOWAĆ

MIESZKAŃCÓW

ZATOPIONEGO DOMU?

DOWIECIE SIĘ Z KOLEJNEGO

ZESZYTU TEJ SERII!

PT. „W WALCE Z ŻYWIŁEM”

Z HISTORII LUDOWEGO LOTNICTWA POLSKIEGO

Polscy lotnicy w bojach o wyzwolenie Warszawy

Działania bojowe w operacji warszawskiej będącej częścią składową ofensywy styczniowej, lotnicy polscy rozpoczęli nocą z 15 na 16 stycznia 1945 r. atakiem na hitlerowskie odwoły w rejonie Błonia i Leszna; wykonano trzy kolejne naloty. Rankiem do intensywnych działań przystąpiły 1 pułk lotnictwa myśliwskiego „Warszawa” i 3 pułk lotnictwa szturmowego. Eskadry szturmowe pod osłoną myśliwców atakowały wzdłuż drogi Nowy Dwór – Modlin – Zakroczym kolumny wojsk niemieckich, stanowiska ogniowe artylerii i piechoty w rejonie Palmir, kolumny samochodów i tabory w miejscowości Truskaw i na drodze prowadzącej w kierunku Borzęcina Dużego oraz w lesie pomiędzy Adamówkami a Łosą i Wólką. W ciągu kilku godzin ruch na tych drogach został przerwany. Miejsca nalotów znaczyły stosy rozbitego sprzętu bojowego i setki zabitych hitlerowców. Ich odwrót zaczął się przekształcać w ucieczkę. Piloci wyszukiwali nawet najlepiej zamaskowane kolumny, bombardowali je i ostrzeliwali z broni pokładowej. Mimo kilkakrotnego spotkania samolotów Luftwaffe do walki powietrznej nie doszło, ponieważ piloci niemieccy uciekali znad rejonu działania.

W nocy z 16 na 17 stycznia lotnictwo polskie prowadziło dalsze aktywne działania. Atakowano, wycofujące się w pośpiechu, kolumny hitlerowców na drogach Błonie – Sochaczew – Leszno – Kampinos – Łazy oraz w rejonie Grodziska Mazowieckiego, Wiskitek, Gawartowej Woli i Zawad.

Szczególne aktywność w operacji warszawskiej wykazywał kluczek myśliwski pod dowództwem kpt. O. Matwiejewa, który prowadził rozpoznanie w pasie od Modlina do Grodziska. 17 stycznia nastąpiło spotkanie przednich oddziałów 47 i 61 armii i pierścień okrażenia na zachód od Warszawy został zamknięty. Jednocześnie do stolicy przedostały się od północy, wschodu i południa oddziały 1 Armii WP, które po krótkotrwałych walkach złamały opór resztek sił nieprzyjaciela.

Po wyzwoleniu Warszawy lotnictwo polskie przystąpiło do prowadzenia rozpoznania w strefie wysuniętej na zachód w kierunku okolic Sochaczewa.

19 stycznia 1 pułk lotnictwa myśliwskiego osłaniał defiladę oddziałów Wojska Polskiego w wyzwolonej stolicy; nad trybuną honorową przeleciały eskadry 3 pułku szturmowego w składzie 27 samolotów Il-2. Ani jeden samolot Luftwaffe nie przedostał się nad Warszawę.

Jeszcze do 22 stycznia polskie myśliwce osłaniały budowę mostu pontonowego na Wiśle i przeprawę wojsk przez rzekę, kończąc tym bojowe loty nad stolicą.

W okresie od 16 do 22 stycznia pułki bojowe naszego lotnictwa wykonały ogółem w ramach określonych zadań 396 lotów, odnosząc znaczne sukcesy podczas osłony i wsparcia wojsk lądowych.

Poza pułkami bojowymi w operacji warszawskiej uczestniczyły również polskie jednostki lotnictwa pomocniczego. 13 samodzielny pułk lotnictwa transportowego wykonał ogółem 666 lotów, przewożąc 176 oficerów łącznikowych oraz 4620 kg sprzętu i innych materiałów bojowych. 12 samodzielny pułk lotnictwa sanitarnego, będący w dyspozycji szefa służby zdrowia Wojska Polskiego, wykonał 270 lotów związanych z ewakuacją z pola bitwy rannych i chorych żołnierzy.

103 samodzielna eskadra lotnictwa łącznikowego, działająca podczas operacji z lotniska Soplicowo koło Otwocka, przewoziła oficerów sztabowych z zarządzeniami i rozkazami ze sztabu armii do podległych dywizji.

Celem ułatwienia dowodzenia i utrzymywania stałej łączności pomiędzy Naczelnym Dowództwem Wojska Polskiego a jednostkami znajdującymi się na froncie użyto również 17 pułku lotnictwa łącznikowego oraz 4 i 5 samodzielnych eskadr łącznikowych.

Tak więc w ogólnym podsumowaniu – lotnictwo polskie w okresie ofensywy styczniowej wykonało około 2300 lotów, zadając wojskom hitlerowskim poważne straty w ludziach i sprzęcie bojowym.

Polskie skrzydła, działające intensywnie w rejonie Warszawy, przyczyniły się w znacznym stopniu do jej wyzwolenia.